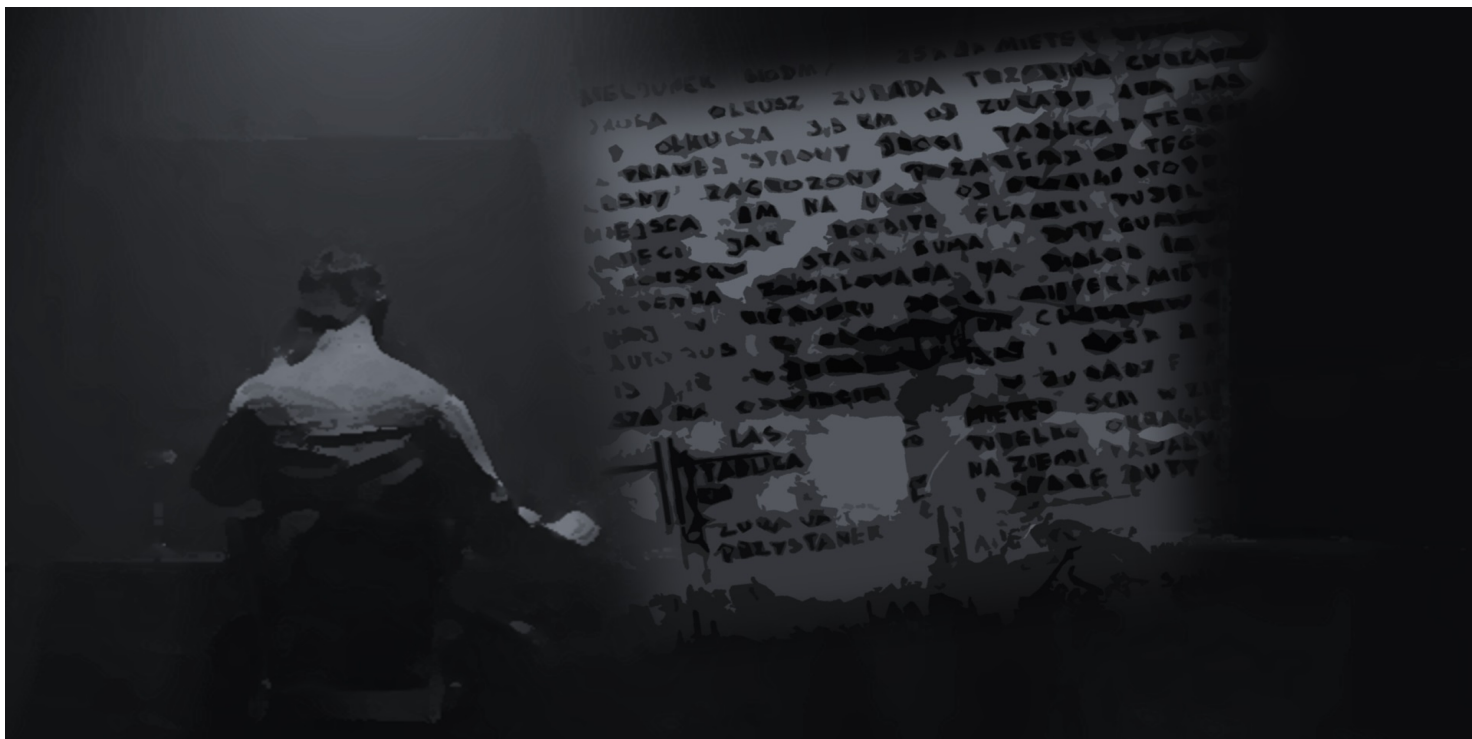


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/aparat-bezpieczenstwa/75292,SB-na-tropie-Autora.html>



ARTYKUŁ

SB na tropie „Autora”

OKRES HISTORYCZNY

(1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: MONIKA KOMANIECKA-ŁYP 13.10.2020

W pierwszej połowie lat 60. warszawska i krakowska SB trafiły na trop szpiega, który w listach wysyłanych pocztą do RFN przemycał tajnopisy z informacjami o obiektach wojskowych w Krakowie i okolicach. Pomimo zaangażowania ogromnych sił i środków SB nigdy nie zdołała ustalić autora tych meldunków.

Tajnopis w liście

Na początku listopada 1963 r. Biuro „W” w Warszawie zajmujące się perlustracją korespondencji zagranicznej przejęło list wysłany z Krakowa do NRF. W liście znajdował się niewidoczny gołym okiem tajnopis informujący o rozmieszczeniu radiostacji wojskowej w Mydlnikach koło Krakowa. Jego treść wskazywała, że był to już kolejny tajny meldunek przekazywany za granicę przez agenta obcego wywiadu. Żeby ustalić jego autora Wydział II SB w Krakowie podjął 16 listopada 1963 r. sprawę operacyjnego rozpracowania o krypt. „Autor”. Naczelna Prokuratura Wojskowa w Warszawie 8 listopada 1963 r. wszczęła w tej sprawie śledztwo.

W liście znajdował się niewidoczny gołym okiem tajnopis informujący o rozmieszczeniu radiostacji wojskowej w Mydlnikach koło Krakowa. Jego treść wskazywała, że był to już kolejny tajny meldunek przekazywany za granicę przez agenta obcego wywiadu.

Szybko ustalono, że list został wysłany z Poczty Głównej w Krakowie, a adres zwrotny umieszczony na kopercie był fikcyjny. Aby nie sponżyć agenta oryginalny list wysłano do adresata, czyli niejkiej Sonii Hoffman. Funkcjonariusze Wydziału II z Krakowa początkowo zakładali, że autorem listu mogła być osoba, która miała możliwość dotarcia do radiostacji znajdującej się na terenie Zakładu Doświadczalnego Wyższej Szkoły Rolniczej w Mydlnikach. Pobrano próbki pisma od pracowników zakładu oraz studentów, aby porównać je z listem. Nie przyniosły one pozytywnych wyników ani nawet poszlak wskazujących, kto mógłby wysłać meldunki wywiadowcze.

W 1964 r. okazało się, że podejrzana osoba nadal wysyła meldunki szpiegowskie z Krakowa do NRF. Łącznie do kwietnia 1965 r. przejęto 5 listów z tajnopisami, które dotyczyły jednostek wojskowych z terenu Krakowa. Zawierały one również informacje o zorganizowaniu martwej skrzynki (czyli schowka do przekazywania materiałów konspiracyjnych) w Żuradzie koło Olkusza oraz punktu sygnalizacyjnego (służącego do obserwacji) w budce telefonicznej w pobliżu AGH w Krakowie. Badania tajnopisów w Centralnym Laboratorium Chemii MSW wykazały, że napisane zostały za pomocą kalki sympatycznej tzw. bizmutowej, która wykorzystywana była zarówno przez wywiad amerykański, jak i zachodniemiecki.

dn. 25.09.1998 r.

OFFIS

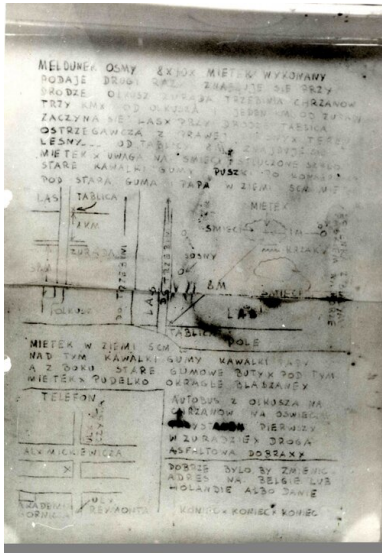
Treść jawną do meldunku nr 7

RODA 60810 1

Byłoby dobrze mieć planikowy do Ciebie ale też czasem miły nio-
wiele bo jesteśmy zupełnie na wyląd. Wierzę żeś na to nie miał czasu
tu się traci i mimo wszystko wierzę że listu bo na to trzeba chwilę
czegoś czasu. Ale takie sprzeczności między ci napisam, wód drogi
w ostatnią niedzielę był słab listu z tą częścią z którą chciałem
przebrać dla Ciebie. Byliśmy na mi w spacer z miłośnikami i z jego
ony, ostatnie były na liście. Oni wstrząsali byli w jakiś kontynu i ostatni
realnie na planie. Wierzę u swojego umiark. Bardzo dużo ugodami.
Później po planie może przyjeżdża było u jej miłości i sprzeczność
rocznika, z miłą rozmawiałym wczoraj o z. Wierzę żeś chciała do mo
fama mamie być miłymi z jej rozkładem ale jak z rok temu jak się
ostatni napisem do społeczeństwa na miłość i jak by dobrze pomno
to może jeszcze w tym roku dostaniesz wiadomości. Ten list piszę, do
Ciebie na rękę, w miłą miłość od miłego odrywając, że też ostatnie
nie ma chwili czasu jak miłość, żeby tak miło i spokojnie i wspaniale
ci opisać coś miłego. Jako dziecko bardzo cię lubię, do Ciebie nie
było na miłość. Stale wspomina jak by było wcześniej i przyjeżdżał
była znowu z mamą. Alot to się miło tak było. Na miłość przyjeżdża
co mam jak to planować z miłości i dostarczaniem. A jeszcze ci obcy content
do i boleć coś porównując o miłości cię, jeśli ony. Ty po jeszcze
pasjętas jak tydzieńmi do miłości. To teraz obcy cię z miłości
jak miłość a błądnie też chyba przyjeżdża i ciepłota. Wszędzie jeszcze
Wierzęmu do obce może wpróżyć powojnie jak to mam miłość.
Wierzęmu napisem do mi i nie content od mi listu ale plan jak
tylko ci może pasować na to. Wierzęmu mam, że tu u Polse mam
spokojnych ludzi, którzy cię kochają. Wierzęmu cię tamże contentnie
i pod miłości.
Czekaj swoją miłości.

Podpis miłośnika

Treść tajnopisu (meldunku nr 7) o zorganizowaniu martwej skrzynki w Żuradzie koło Ołkusza



Treść jawna listu zawierającego meldunek nr 7

Szpieg (i)gra z SB

Jesienią 1964 r. SB w Krakowie podjęła swoistą grę operacyjną z autorem meldunków wywiadowczych. Dzięki informacjom niemieckiej Stasi ustalono, że Sonia Hoffman faktycznie mieszkała pod adresem, na jaki wysyłane były listy, ale 1 września 1964 r. wyprowadziła się.

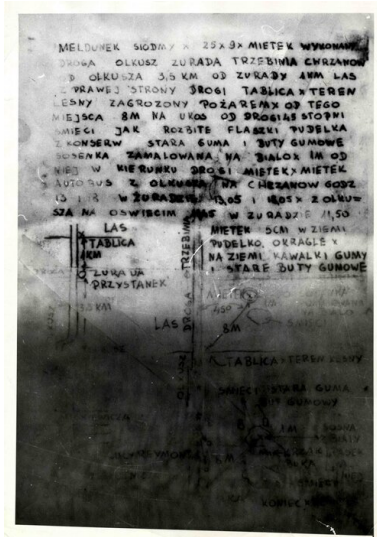
Od 14 października 1964 do 27 stycznia 1965 r. funkcjonariusze Wydziału II oraz Wydziałów „B” i „T” nadzorowali martwą skrytkę w Żuradzie koło Olkusza. W jej pobliżu zorganizowano bunkier, punkty zakryte dla Wydziału „B” oraz zainstalowano podsłuch. W listopadzie 1964 r. bunkier został zdekonspirowany przez właściciela pola, na którym go wybudowano. W maju 1965 r. dekonspiracji uległ również podsłuch, ponieważ rosnące w pobliżu skrytki drzewo przewróciło się na skutek burzy i uszkodziło linię telefoniczną. Monterzy, którzy przybyli ją naprawić, zdekonspirowali instalację techniczną, znajdując przewody i mikrofon.

Funkcjonariusze początkowo zakładali, że autorem listu mogła być osoba, która miała możliwość dotarcia do radiostacji znajdującej się na terenie Zakładu Doświadczalnego Wyższej Szkoły Rolniczej w Mydlnikach. Pobrano próbki pisma od pracowników zakładu oraz studentów, aby porównać je z listem. Nie przyniosły one pozytywnych wyników...

W martwej skrzynce w Żuradzie SB znalazła film fotograficzny. Po wywołaniu okazało się, że na zdjęciach znajdował się fragment pomnika Lilla Weneda, z widokiem na stojącą w pobliżu ławkę. SB rozpoczęła kilkudniową obserwację krakowskich Plant koło pomnika. Sprawdzono również budkę telefoniczną znajdującą się w pobliżu AGH i znaleziono na aparacie telefonicznym podłużną kreskę w lewym dolnym rogu, która mogła być znakiem sygnalizacyjnym. Wydział „B” obserwował osoby korzystające z tej budki, jednak żadna z nich, jak się okazało po sprawdzeniu, nie była autorem listów.

Kolejną akcją krakowskiej SB było nadzorowanie skrzynki pocztowej w holu Poczty Głównej w Krakowie. Na podstawie stempli pocztowych ustalono, że listy wrzucane były do skrzynki pocztowej tylko w soboty. Wydział II wspólnie z Wydziałami „B” i „W” rozpoczął obserwację polegającą na wykonywaniu zdjęć wszystkim osobom wrzucającym listy we wszystkie soboty w maju oraz wrześniu 1964 r. oraz wiosną i jesienią 1965 r.

Ostatni meldunek agenta został przejęty w kwietniu 1965 r., natomiast jego ostatni list został wysłany w marcu 1966 r., ale nie zawierał tajnopisu. Krakowska SB przypuszczała, że autor meldunków mógł otrzymać nowy adres skrzynki albo przerwał pracę wywiadowczą.



**Treść tajnopisu (meldunek nr 8)
dotyczącego martwej skrzynki w
Żuradzie koło Olkusza**

Podsumowanie działań

Z powodu braku dalszej aktywności agenta 15 grudnia 1966 r. Naczelną Prokuraturą Wojskową umorzono śledztwo. W 1972 r. funkcjonariusz Departamentu II oceniający zaangażowanie pracowników krakowskiej SB w sprawie „Autor” na podstawie analizy meldunków wywiadowczych, jak i jawnej treści listów stwierdzał, że agent pracował dla wywiadu amerykańskiego. Inna jego hipoteza zakładała, że autor meldunków mógł pracować dla służb bezpieczeństwa ZSRS, CSRS lub NRD, które na terenie Polski prowadziły grę z obcym wywiadem. Nie wykluczał również, że była to zaplanowana operacja dezinformacyjna obcego wywiadu mająca na celu skierowanie na nią maksimum środków SB i odwrócenie uwagi od innych działań podjętych przez ten wywiad, jakkolwiek bliżej nieznanymi.

COFNIJ SIĘ